

# Dla pożytecznych owadów zapylających

2019-06-28

W tym roku balkony w siedzibie Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska zakwitły pelargoniami - roślinami, które przez cały sezon będą dostarczały pożywienie dla owadów zapylających. Z kolei na dziedzińcu, przed wejściem do siedziby, stanął domek dla owadów zapylających z nadzieją, że zostanie zasiedlony.



To proste działania, którymi możemy przyczynić się do ochrony owadów zapylających od zawsze jednych z najważniejszych części ekosystemu, a także wskaźników jakości środowiska. Zapylanie roślin przez te owady, to jeden ze sposobów na zachowanie różnorodności biologicznej.

Znaczenie roli owadów zapylających w przyrodzie jest nie do przecenienia. Owady zapylające kształtują różnorodność biologiczną, bez nich wiele gatunków roślin nie wydawałaby owoców i nasion lub ilość ta byłaby niewielka.

Cierpliwa praca owadów zapylających ma olbrzymie znaczenie dla produkcji żywności w uprawach rolnych i sadowniczych. Ważną rolę odgrywają również w hodowli lasów. Przyczyniają się do wzrostu liczby zdrowych nasion potrzebnych przy odnowieniach, jak i do zwiększenia urodzaju leśnych owoców. Znaczenie owadów zapylających dla środowiska przyrodniczego, jak i dla gospodarki człowieka jest niezmiernie ważne.

Wiele gatunków owadów jest sprzymierzeńcem człowieka. Błonkówki, chrząszcze, muchówki i motyle zbawiane do kwiatów przyczyniają się do ich zapylania, w umiarkowanej strefie klimatycznej owady zapylają aż 80% gatunków roślin. Dzięki temu co roku możemy cieszyć się roślinami w naszym otoczeniu, a także wykorzystywać je przy produkcji mięsa i mleka. Działalność owadów jest niezbędna w środowisku naturalnym do zachowania równowagi i utrzymania różnorodności biologicznej. Ponadto, wyginiecie jednej z grup zwierząt zapylających spowodowałoby wyginiecie pewnych gatunków roślin, które są przez nie zapylane, np.: wyginiecie trzmieli spowodowałoby wyginiecie tojadów oraz koniczyny czerwonej.

Dlatego tak ważne jest aby chronić owady zapylające, co można osiągnąć prostymi działaniami jak rezygnacja z wypalania traw i liści, pozostawianie dziuplastych drzew, ochrona przydrożnych alei, a także otaczanie się roślinami lubianymi przez owady zapylające, czy tworząc dla nich warunki do gniazdowania i wylęgu młodych. Na populacje owadów bardzo niekorzystnie wpływa nieprawidłowe stosowanie środków ochrony roślin, monokulturowe uprawy, ograniczona baza pokarmowa (rośliny miodo- i pyłkodajne). W efekcie są miejsca gdzie giną one masowo.

Niektóre gatunki owadów zapylających objęte są ochroną gatunkową, np. wszystkie gatunki trzmieli, rozrożka chabrowa, czy niektóre gatunki porobnic. W stosunku do nich obowiązują zakazy określone w art. 52 ustawy o ochronie przyrody: m.in. zabijanie, umyślne chwytywanie czy niszczenie ich siedlisk i schronień. Gdy planowane czynności wiążą się z naruszeniem tych zakazów, przed ich wykonaniem należy uzyskać stosowne zezwolenie wydawane przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska lub regionalnego dyrektora ochrony środowiska.

Dlaczego owadom potrzebne są domki?

Tworzenie warunków do gniazdowania i wylęgu dzikich owadów zapylających to kolejny sposób ich ochrony. Owady do życia potrzebują schronienia przed deszczem, niskimi temperaturami i polującymi na nie drapieżnikami. Niedługo znajdowały je w słomianych strzechach, szparach między ceglami, w starych oknach skrzynkowych, zakamarkach w piwnicach i na strychach domów. Obecnie coraz mniej jest miejsc stanowiących dogodne dla nich schronienie.

Budulec na wyciągnięcie ręki

W lesie, ogrodzie, na łące, w piwnicy lub garażu znajdziemy:

- trzcinę, bambus i inne rurkowate łodygi puste w środku (malina, czarny bez),
- kawałki suchego drewna,
- drewniane deseczki,
- suchą słomę, mech (z wykluczeniem tych gatunków mchu, które są pod ochroną i nie można ich zbierać bez zezwolenia),
- glinę i sieczkę słomianą,
- donice, drewniane pudełka, skrzynki na kwiaty,
- szyszki.

Wystarczą podstawowe narzędzia i trochę fantazji

Najprostszy domek stanowi wiązka trzciny. Łodygi o średnicy ok. 8 mm należy pociąć w rurki o długości 20 cm. Tak przygotowany materiał związany sznurkiem stanowi schronienie dla owadów. Rurki trzciniowe można też ułożyć w starej donicy, drewnianym pudełku, skrzynce na kwiaty. Można też tworzyć większe konstrukcje. Wystarczy drewniany stelaż z wnętrzem podzielonym na części wypełnione m.in. słomą, wiązkami trzciny, szyszkami, korą i kawałkami drewna z wywierconymi tunelikami.

Gdzie ulokować owadzi domek

Domek należy umieścić w miejscu osłoniętym od deszczu i wiatru. Większość owadów preferuje raczej zaciszne i słoneczne zakątki po południowej lub południowo-wschodniej stronie domu. Mniejszą konstrukcję można powiesić pod okapem domu, szeroką rynną, ustawić we wnętrzu całorocznej altany lub pod wiatą, większą zaś postawić choćby między drzewami w sadzie, w ogrodzie, jeśli jest osłonięta wodoszczelnym daszkiem.

Otoczenie, w którym na co dzień przebywamy wpływa na nasze samopoczucie, poczucie bezpieczeństwa, więzi społeczne, uspokaja, inspiruje i motywuje do działania. Tworząc miejsca do życia owadów i chroniąc owady zapylające mamy realny wpływ na kształtowanie krajobrazu - polskiego krajobrazu, którego owady razem z rodzimymi gatunkami roślin są nieodłącznym elementem. Zapraszamy do zapoznania się z materiałami poświęconymi [ochronie gatunkowej](#), w tym [owadom zapylającym](#) oraz do lektury [Kodeksu Dobrych Praktyk w ogrodnictwie](#).

Pamiętajmy, że działania nas wszystkich mogą pomóc przetrwać owadom. Dawajmy schronienie naszym małym sprzymierzeńcom i zachęcajmy do podobnego działania innych.

## Galeria zdjęć



